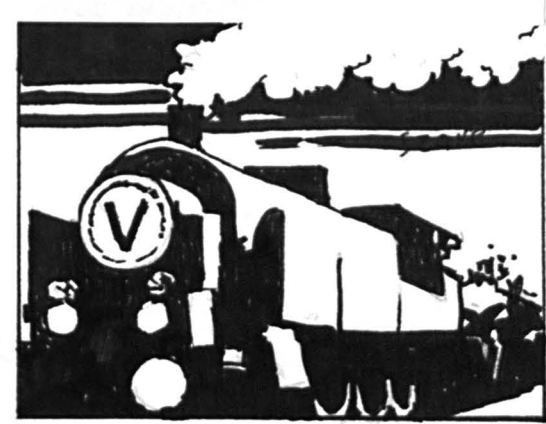
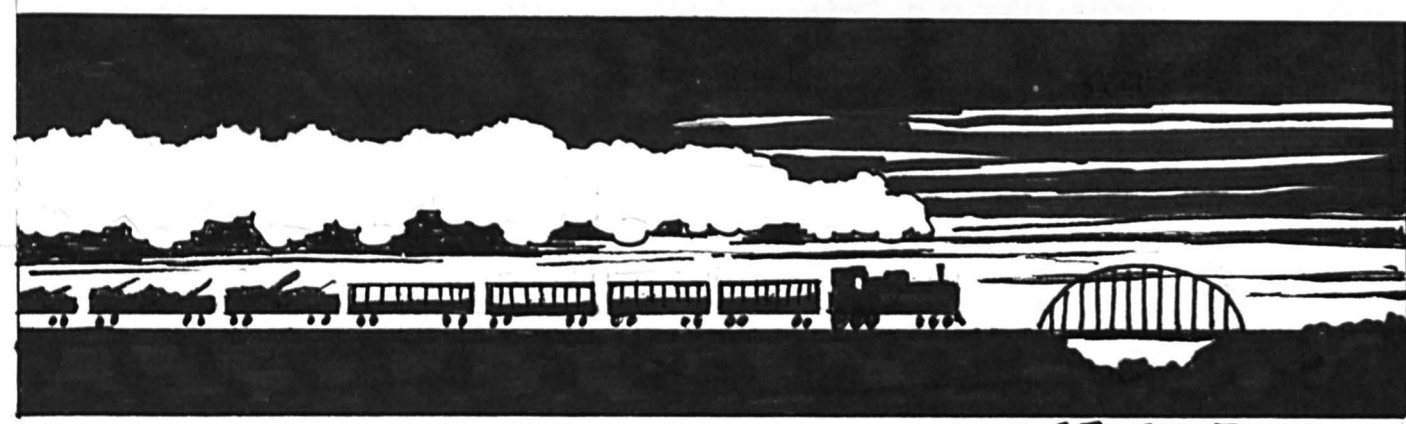
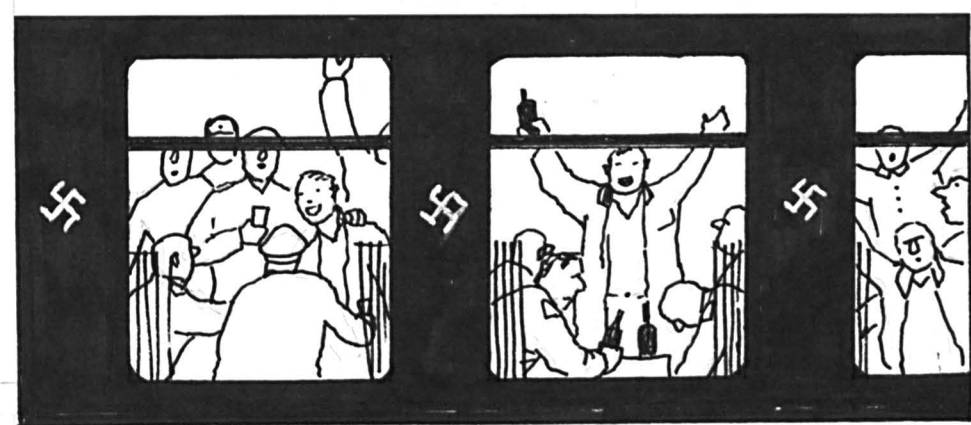
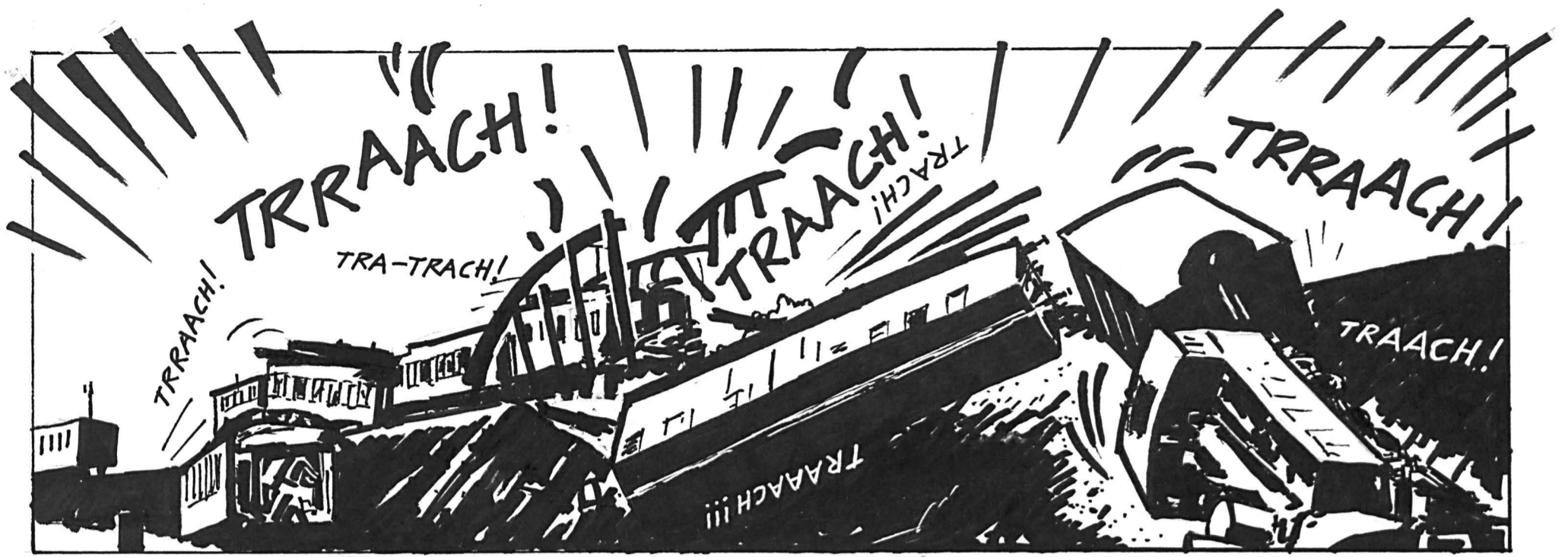


UCIECZKA Z GESTAPO

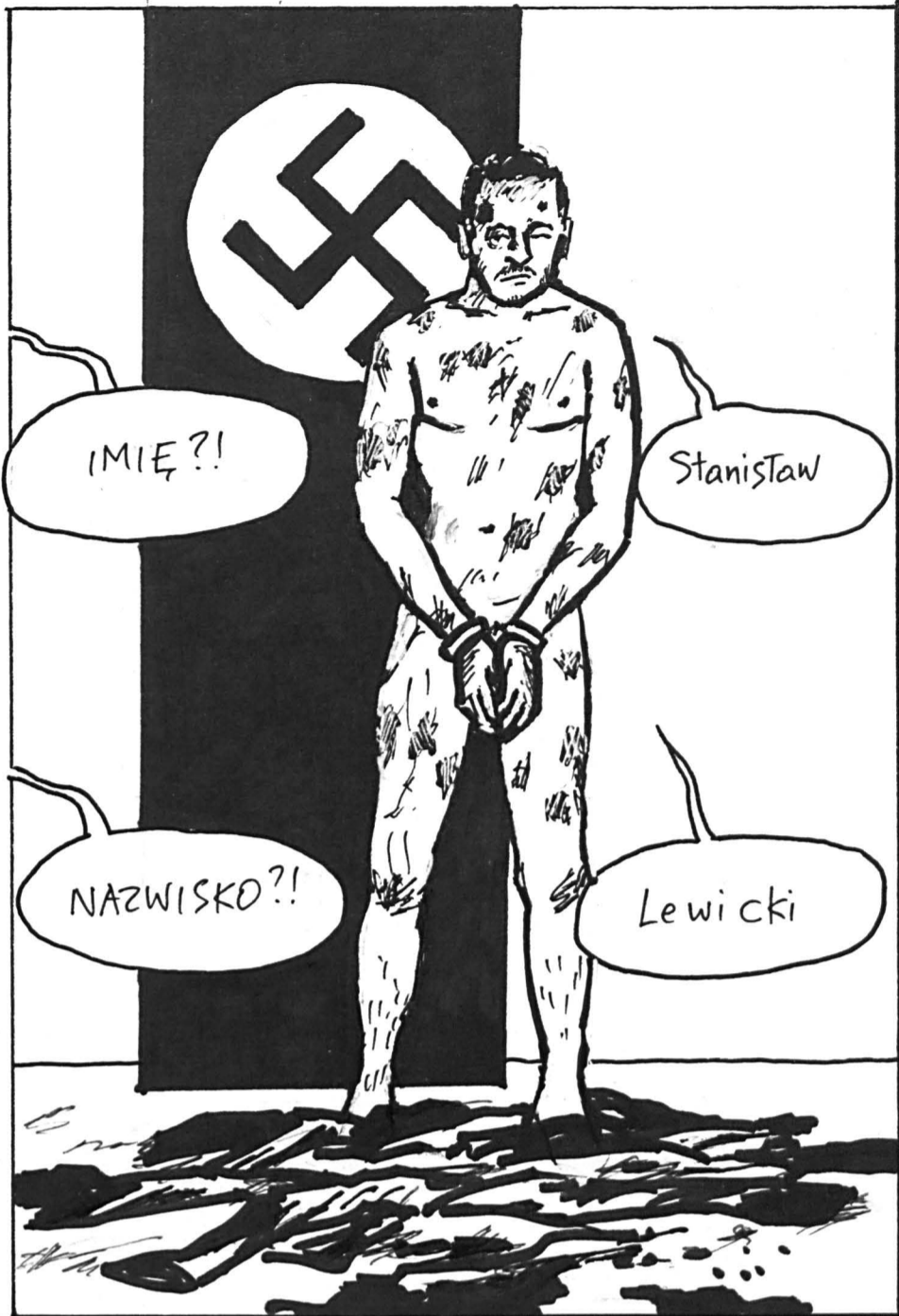
17 XI 1943r. w pobliżu Chotyłowa, na trasie Białystok - Tevespol
Tę akcję przygotowaliśmy przez kilka tygodni



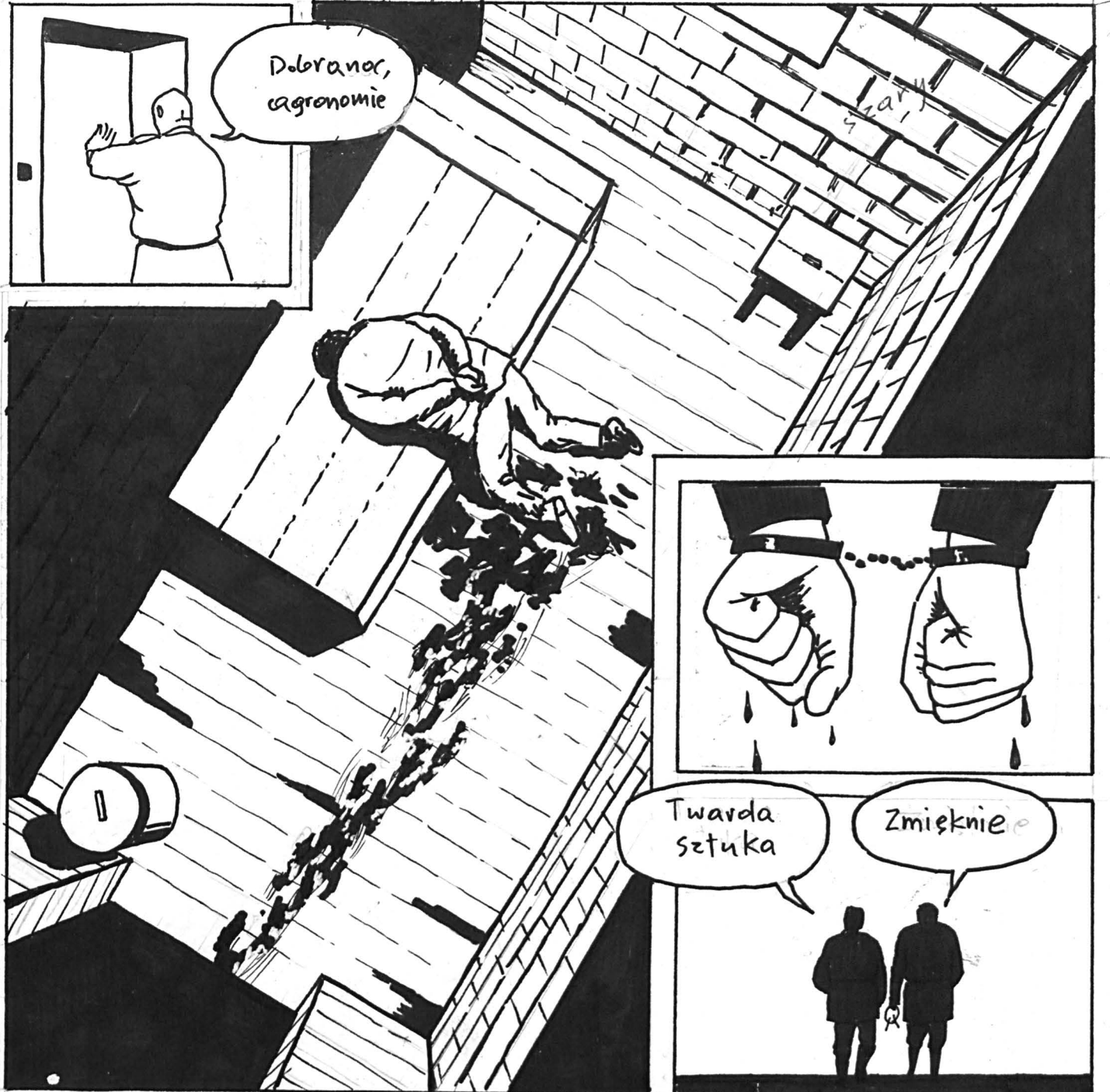
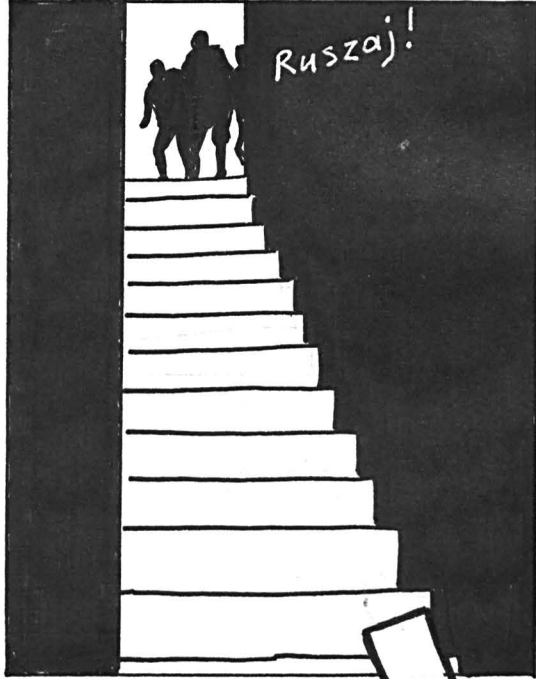




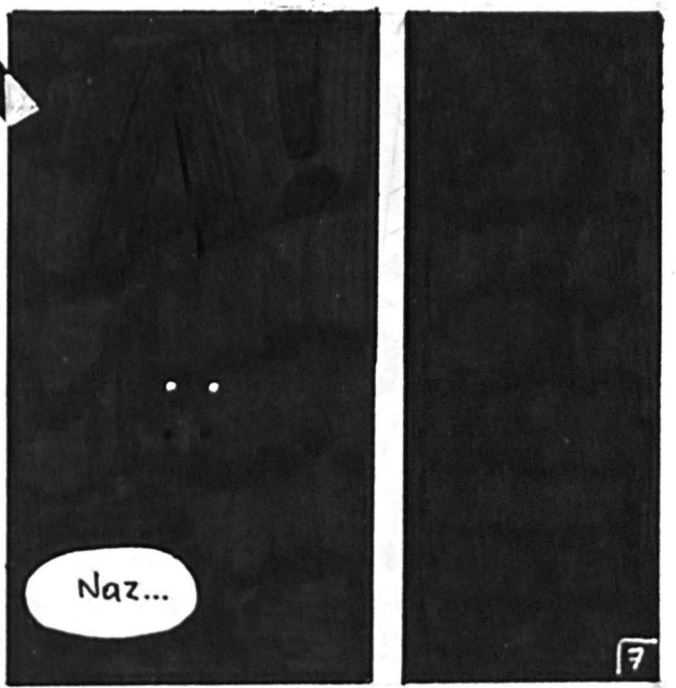
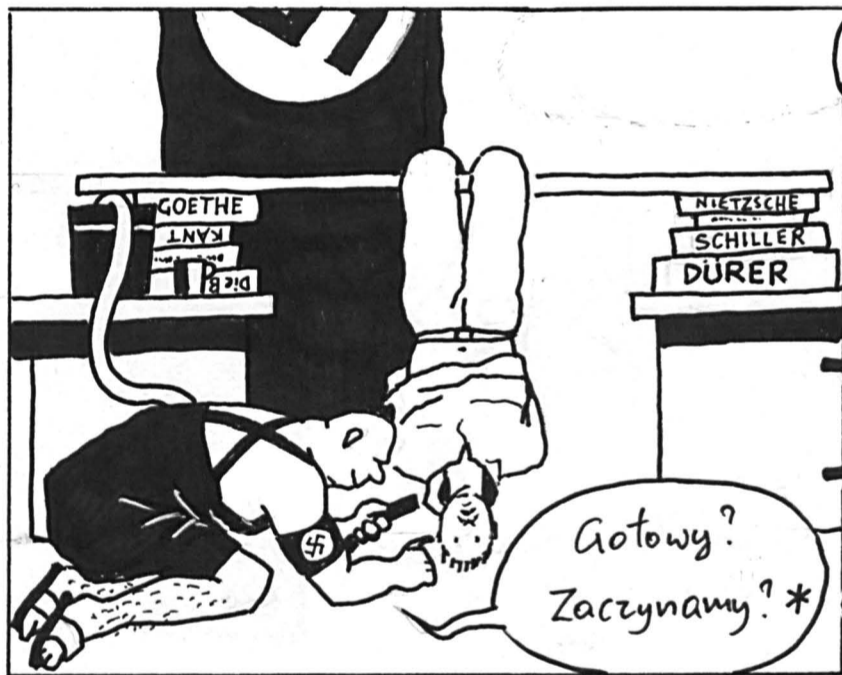
* Kreislandwirt - szef wszystkich agronomów w powiecie
** Wiesie - zastępca szefa Gestapo w Białej Podlaski



* szukali amputki z cyjankiem, niestety znaleźli







* w czasie tych tortur moja żona była w sąsiednim pokoju, słyszała moje krzyki

Prześcadowanie trzecie

No, teraz zobaczymy jaki jesteś mocny, agronomie



NAZWISKA!



NAZWISKA!



Mów nazwiska, bo...



Strzelaj, bydlaku, strzelaj...

Schmidt, zaczekaj...

Dawajcie tu tydzi dwóch!



Mówcie; kto to jest? No?

"Zimny"?
"Jaśmin"?

To Stanisław Lewicki ps. Rogala. Jest komendantem Rejonu AK w Piszczacu

To on wysadził most pod Chotyłowem



No i co? Czy teraz będziesz mówić? Mamy jeszcze wiele sposobów na rozwiązanie twójego języka



Teraz idziesz do celi. Zastanów się. Spotkamy się jutro

Jeśli jutro nie zaczniesz podawać nazwisk, to zrobimy ci "paznokielki". Rozumiesz? Dobranoc!



Kolorowych snów

Zimny? Jaśmin? Skąd się tu wzięliście?



Rogala, wybacz...

Torturowali nas

Wciążu nocy Zimny i Jaśmin opowiedzieli mi dokładnie, jak zostali aresztowani, torturowani, co zeznali, jakie nazwiska padali



Teraz nasz los jest wspólny. Zapomnijmy o tym co było...

Od tej chwili stosunki między nami uktadały się pomyślnie



Solidarność

Zorientowałem się, że oni niewiele wiedzą o ludziach z którymi przeprowadzatem akcje

* Zimny, Jaśmin - członkowie AK, aresztowani w innej sprawie, zatawali się w czasie tortur



Nazajutrz
No i jak? Będziesz mówić?
Czy robimy paznokietki?
Będę mówić
No widzisz! Trzeba tak było od razu! Szkoda twój zdrowia. Mów!
Do Armii Krajowej...



... należę od dawna
Taaak? Kto Ciebie zwerbował?
„Sulima”, nazwiska nie znam. Nikt nie zna nazwisk w konspiracji. Początkowo zajmowałem się kolportażem prasy konspiracyjnej...



Od kogo ją, bracieś?
Od nikogo. Przycho- dzila przesyłka kolejowa, ja rozsyłałem gazetki pocztą
Skąd adresy?
Adresy dawał mi „Sulima” - to komendant Obwodu w Białej Podlaskiej



Za to, że wysadzicie pociąg z 200 żołnierzami i tak ślad żywy nie wyjdzie. Ale my mamy czas, poczekamy, Rogala...



Od tej chwili zaczął się mój wyscig ze śmiercią: albo oni mnie zabiją, albo zdążę stąd uciec
Nie martw się, Rogala, powoli dojdiesz do siebie
Dzięki, Jasmin. Chyba mam złamane żebra...
Strasznie boli...



Może coś sobie jeszcze przypomnisz. Daję ci czas do Wielkanocy. Wystarczy?



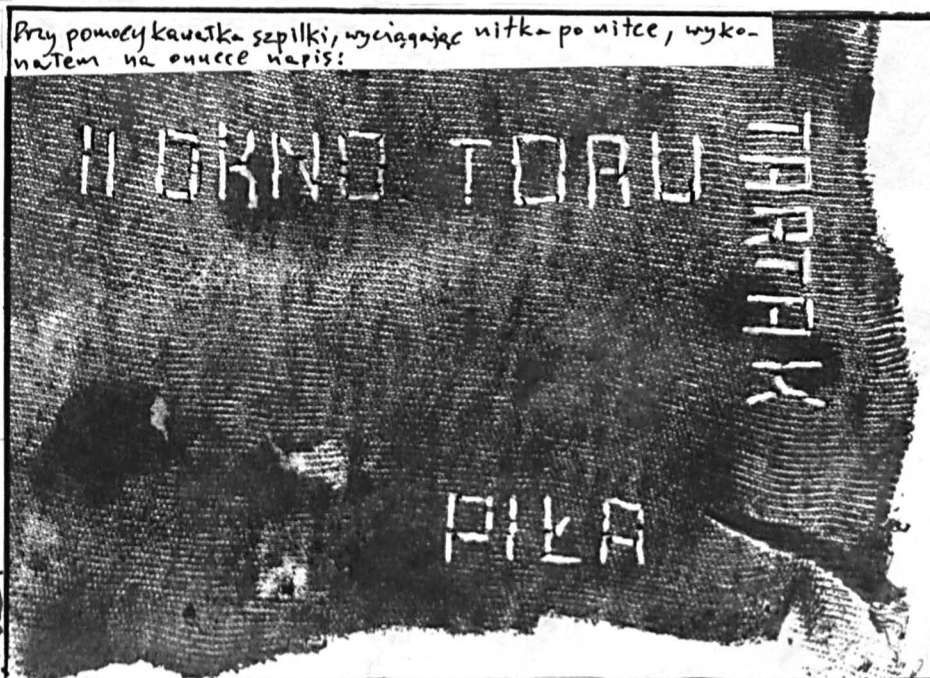
PACZKI OD RODZIN!
Przygotujcie brudne ubrania do prania. Rodziny czekają!



Zobaczcie jakie futro dostałem od żony *
Rodziny wiedzą gdzie jesteśmy. Jest nadzieja...
A ja ciepłe onucki!
O! Kawatek czarnego chleba i cebula **



Zimny, czy mógłbyś dać mi tę onuckę?
A po co ci? Wybierasz się na spacer?
Mam pewien pomysł...



Przy pomocy kawałka szpilki, wyciągnącej nitkę po nitce, wykonatem na onucke napis:
MARKNO TORU
PIKA



Myszlisz, że żona zrozumie?
Mam nadzieję. „Drugie okno”-licząc od tartaku. „PiTa” - do cięcia żelaza
Kiedy biorą brudne ubrania? xxx
W piątki i środy



Alles ist gut
Szary
Zauważyliśmy, że strażnik w nocy okrąza budynek w ciągu 1 min. 19

* Na tym futrze spałem. Żona wiedziała, że jestem pobity, po zakrwawionych ubraniach
** Onuckę z grypsem i brudne ubrania oddałem Niemcom a oni przekazali rodzinie. Bez odzewu.

xx ~~Niemcy~~ Niemcy lepsze jedzenie zabierali sobie

19 III 1944 upadłem na nowy pomysł sporządzenia grypsu i wystania go tą samą drogą

Na tym papierze szpilką nakłuje literę, oczywiście, szyfrem...



... który znał chłopcy z oddziału

"Może któryś z chłopaków przyszedłby do mnie, pod okienko drugie, licząc od tartaku, i podał mi pilkę do żelaza i pistolet. Będę czekać każdej nocy od godz. 24"



Teraz wystarczyło dokładnie dziurki zatrzeć paznokciem. Były widoczne tylko pod światło...

W grypsie napisałem te nazwiska ludzi z AK, na których tropie już jest Gestapo, i dlatego powinni jak najszybciej "zniknąć"...

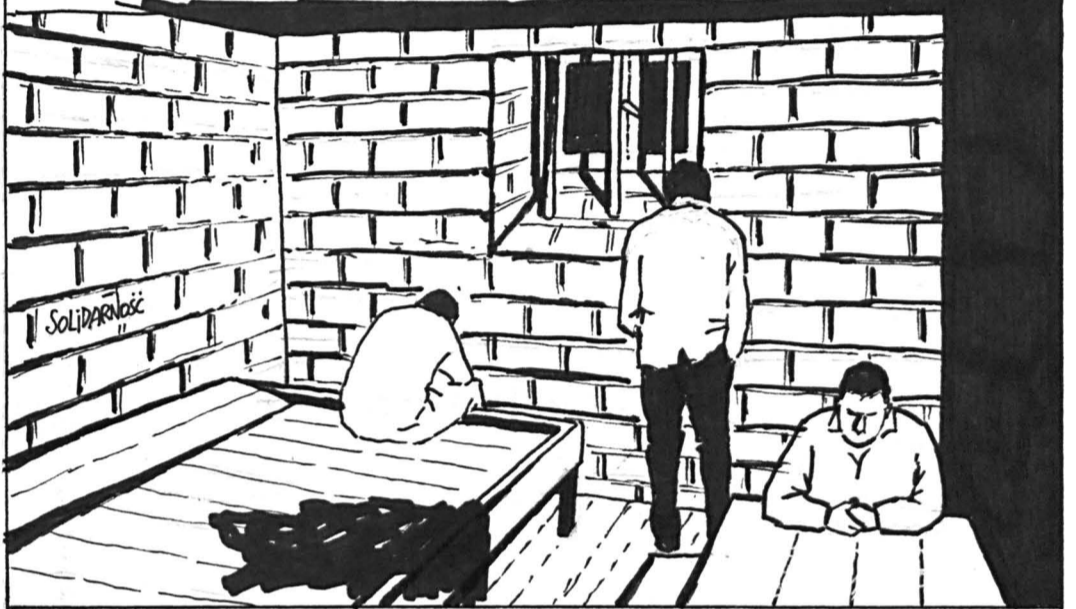
Powiedzcie prawdę! Czy to wszystkie nazwiska, które podaliście w czasie tortur?



Tak!

Tak!

Zaczęto się ocekwanie na przybycie z zewnątrz



W tym czasie na zewnątrz...



Plan akcji gotowy!

Rozpoznanie przeprowadzone

A więc jutro o północy!

ul. Komaska



Mam złe przeczucie...

Północ. W pobliżu siedziby Gestapo



Ruszaj, Gozdawa! My ubezpieczamy

Szare

Zarekajcie... ktoś idzie...



Szare



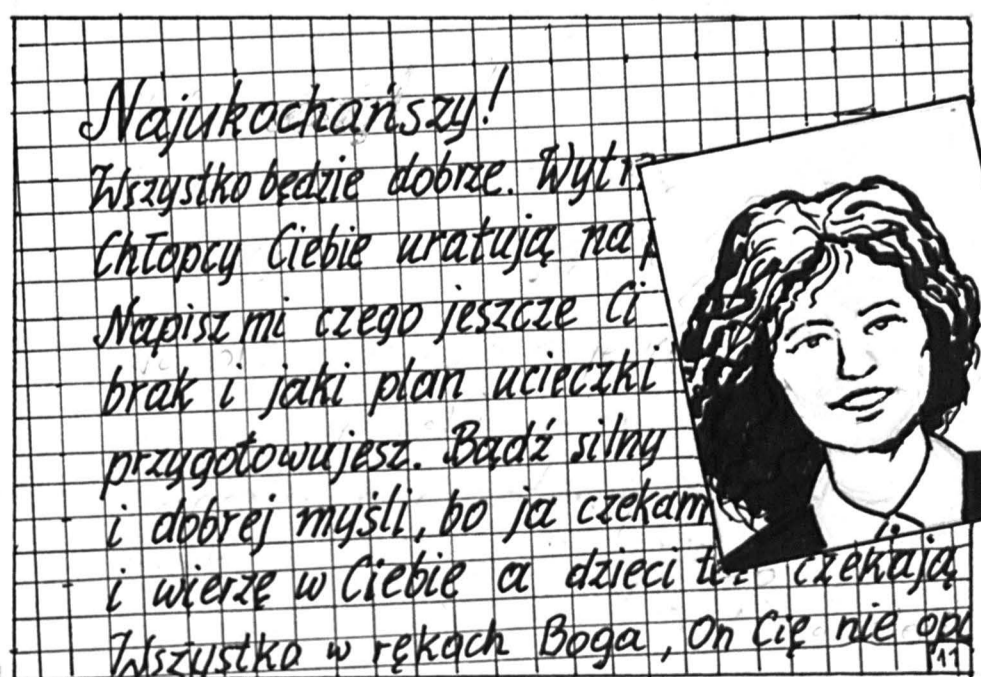
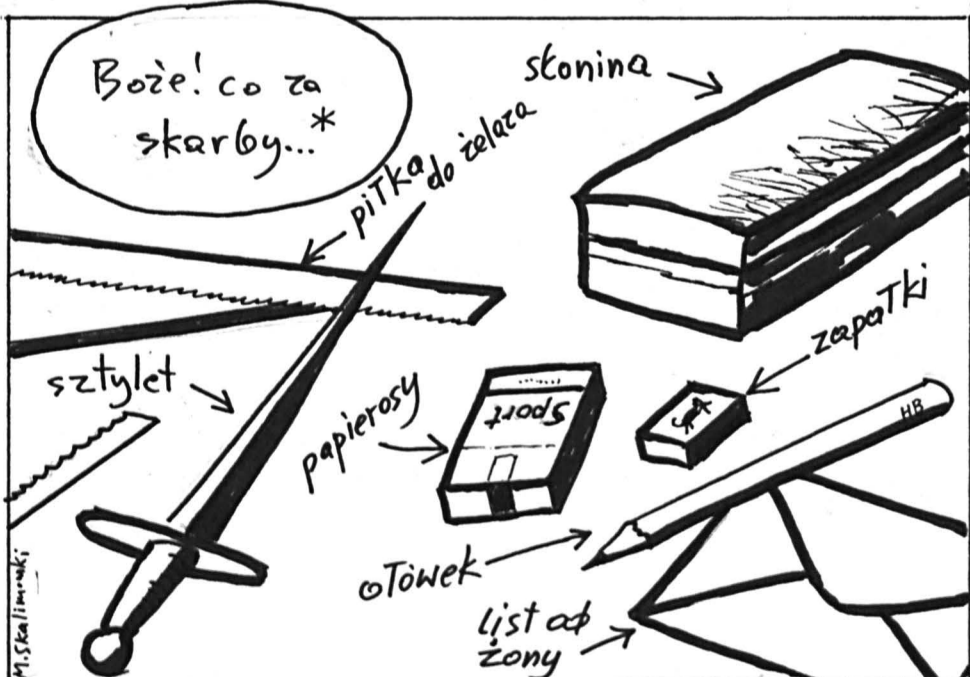
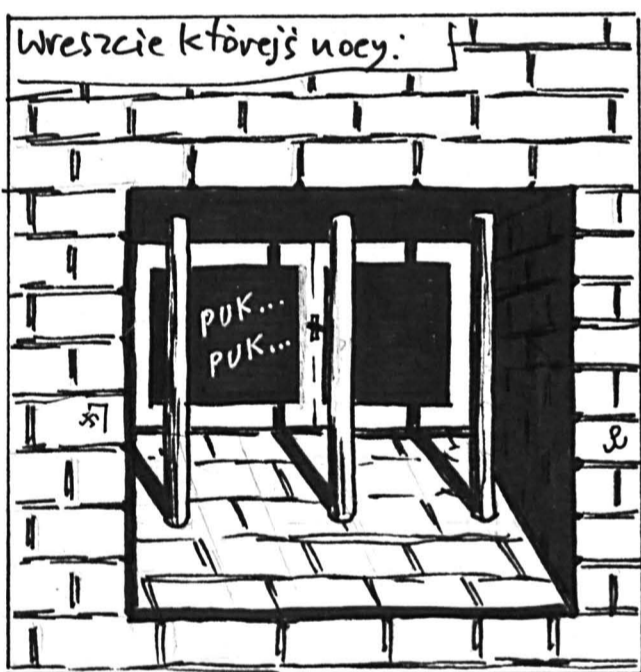
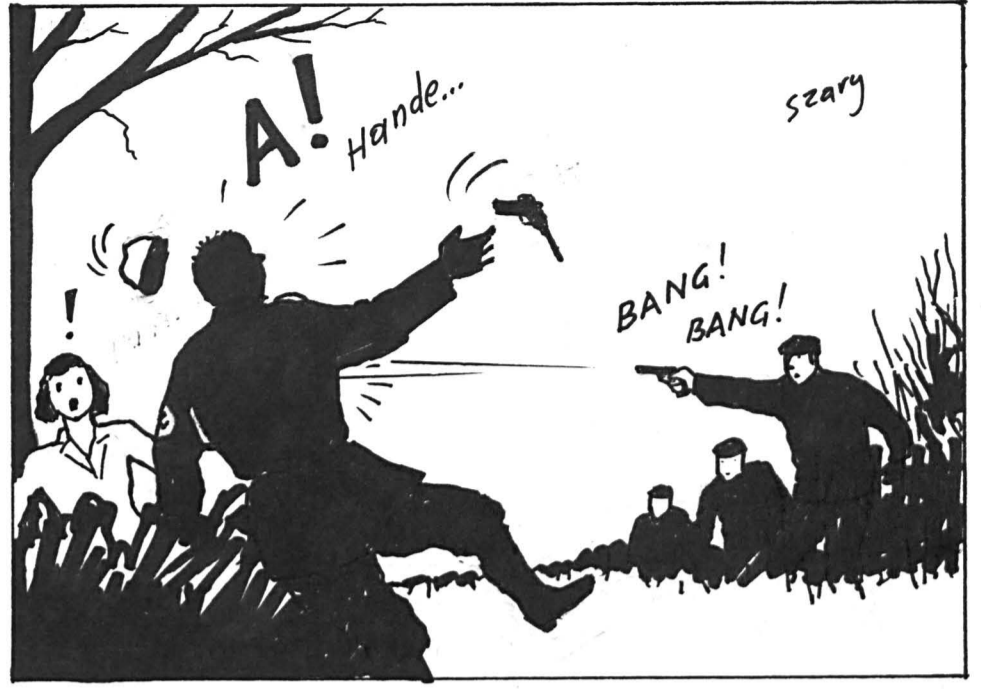
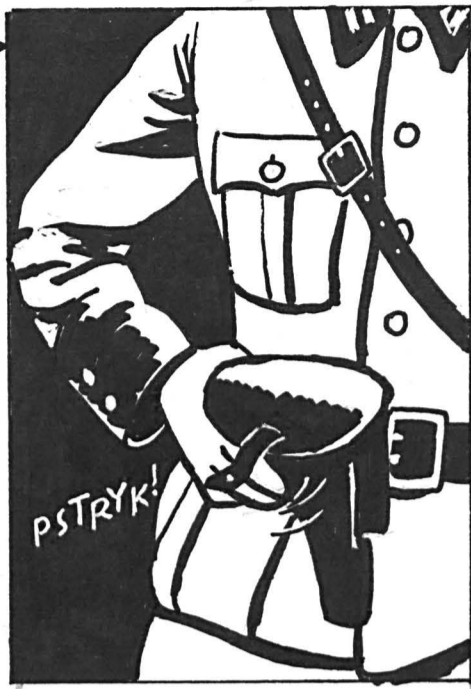
Kochasz mnie?

Szare

Natürlich!

TRZASK...

M. Skaliński

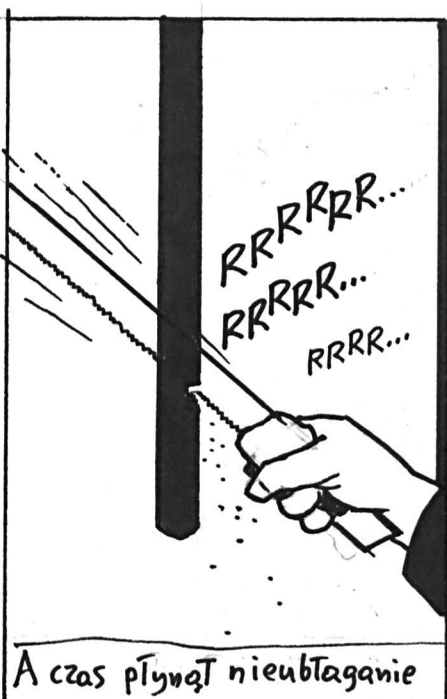


* cela codziennie była dokładnie rewidowana, dlatego te przedmioty nosiliśmy ukryte przy sobie

Musimy usunąć co-
najmniej 2 pręty.
Wymaga to 4 cięć



Pitować mogliśmy tylko w krótkich momentach, kiedy nad budynkiem przelatywały niemieckie samoloty z niedalekiego lotniska...



A czas płynął nieubtaganie

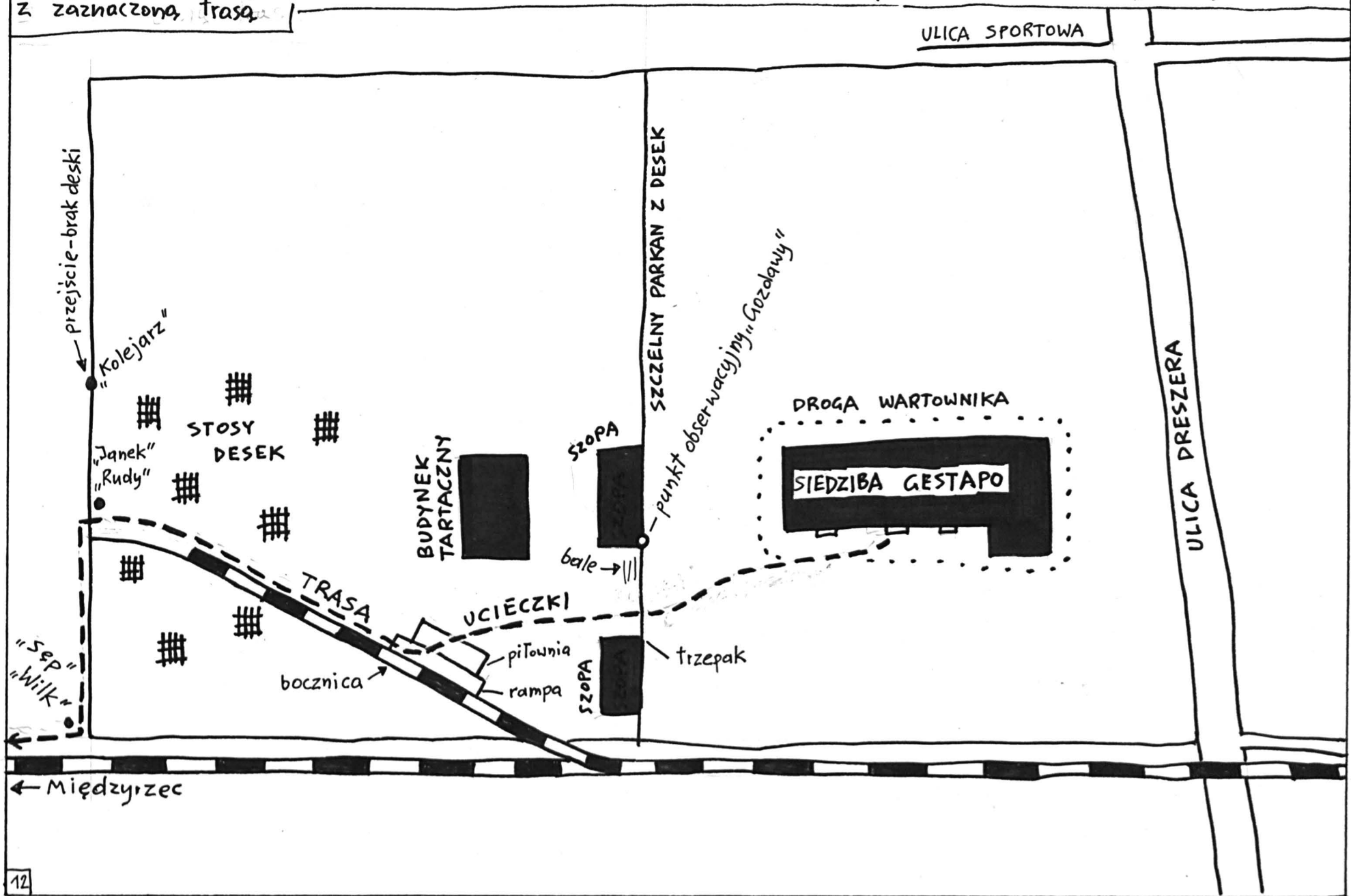
Za każdym razem ślady cięć zasmarowywaliśmy ugniecionym chlebem zmieszonym z farbą zeszkobaną z drzwi...



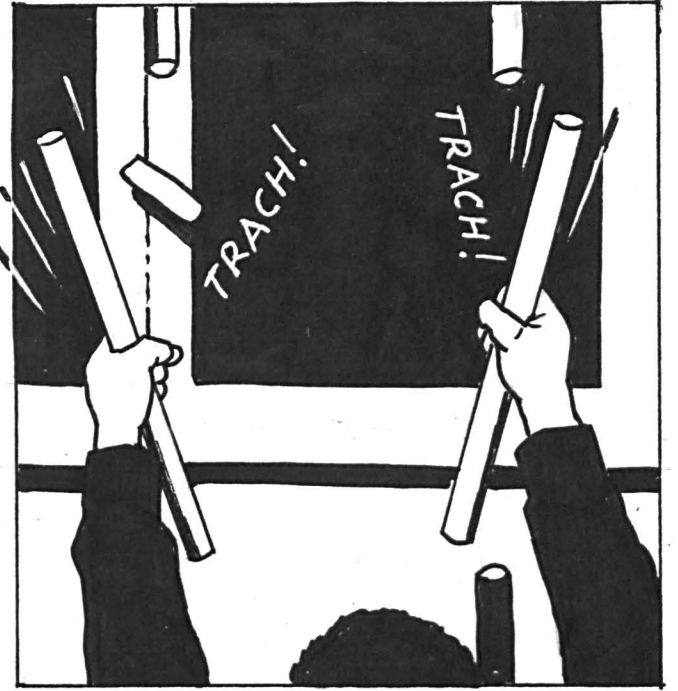
... bo każdego dnia do celi wchodził strażnik i sprawdzał stan krat



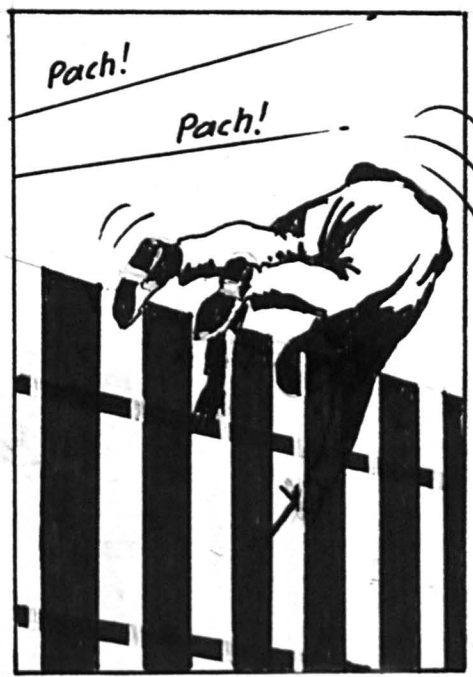
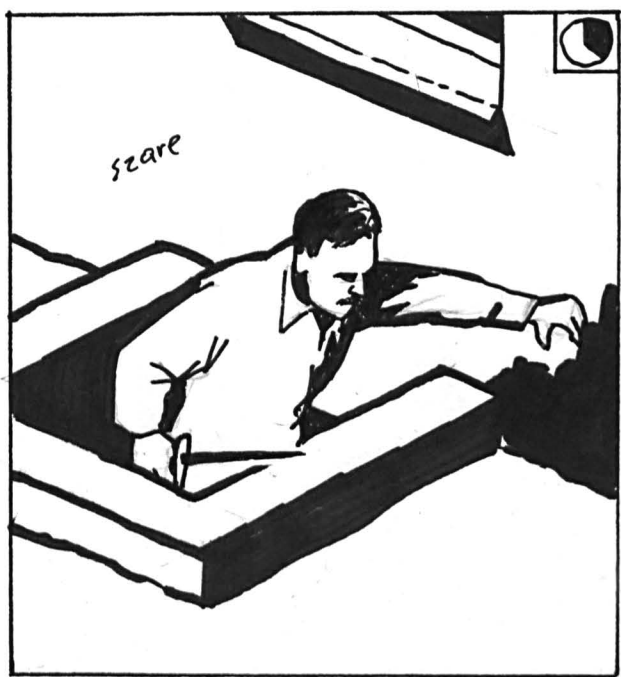
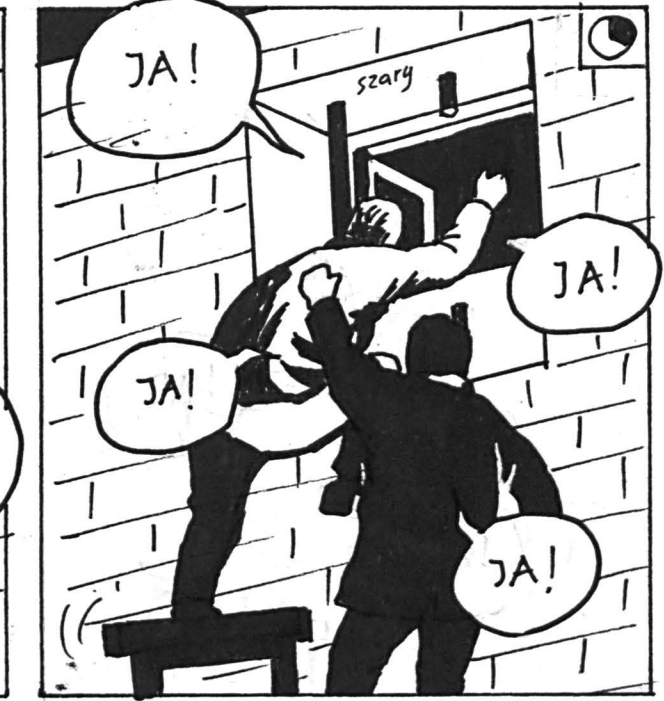
W grupach ustaliliśmy z Gozdawą dokładny dzień uciezki a on dostarczył przez okienko PLAN najbliższego terenu z zaznaczoną trasą

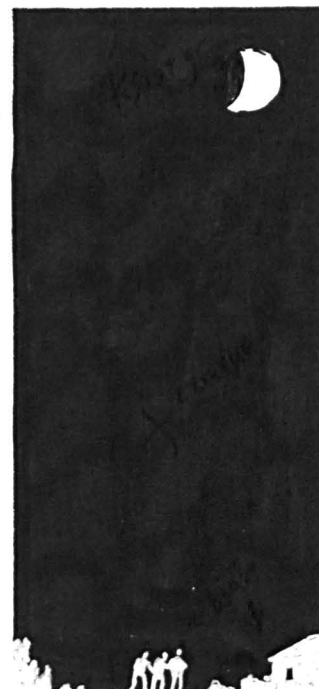


10 IV 1944r. II dzień Wielkanocy



Odtąd liczyła się każda sekunda





* Zimny zdołał uciec, Jasmin nie-został zastrelony przez żandarma, który usłyszał hałas na dale, wychylił się z okna i strzelał

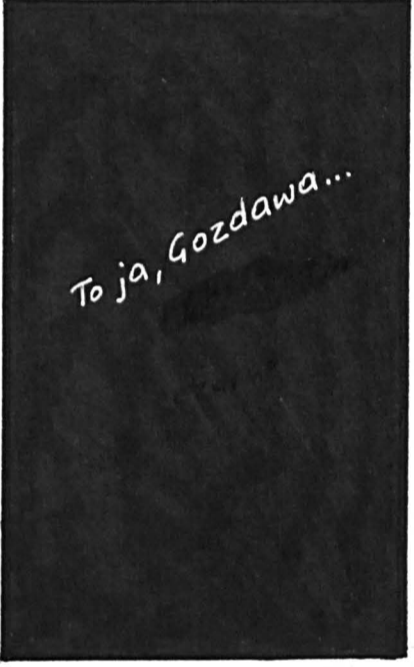
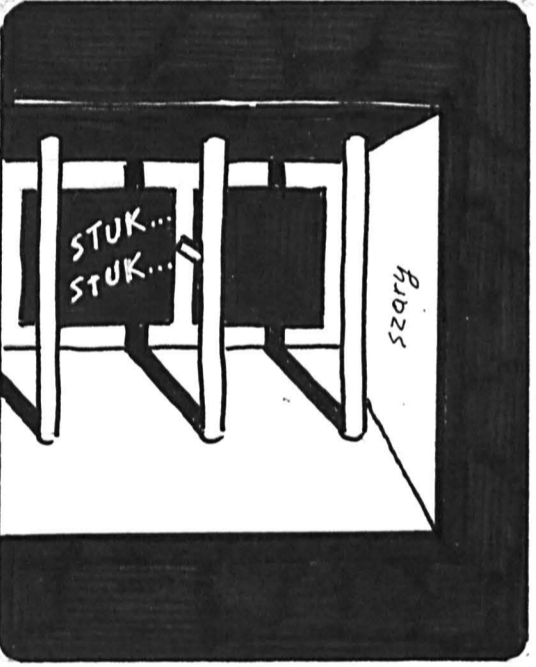
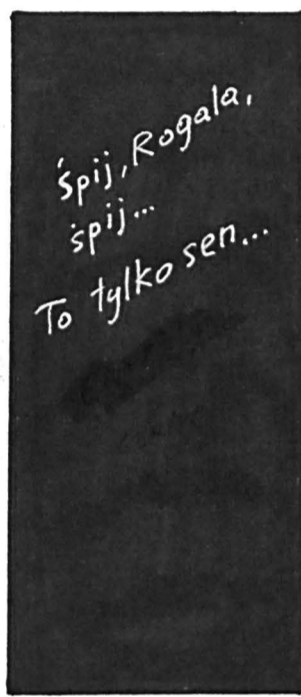
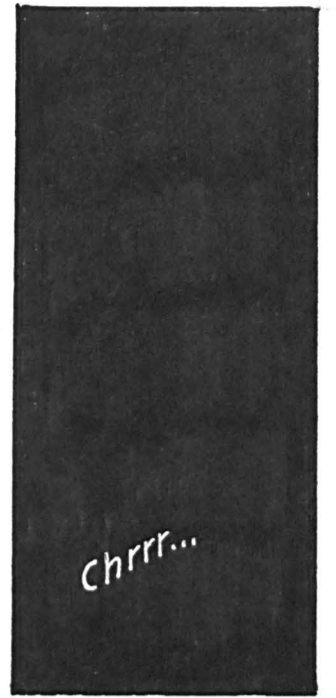
** członek AK ps. Adelina

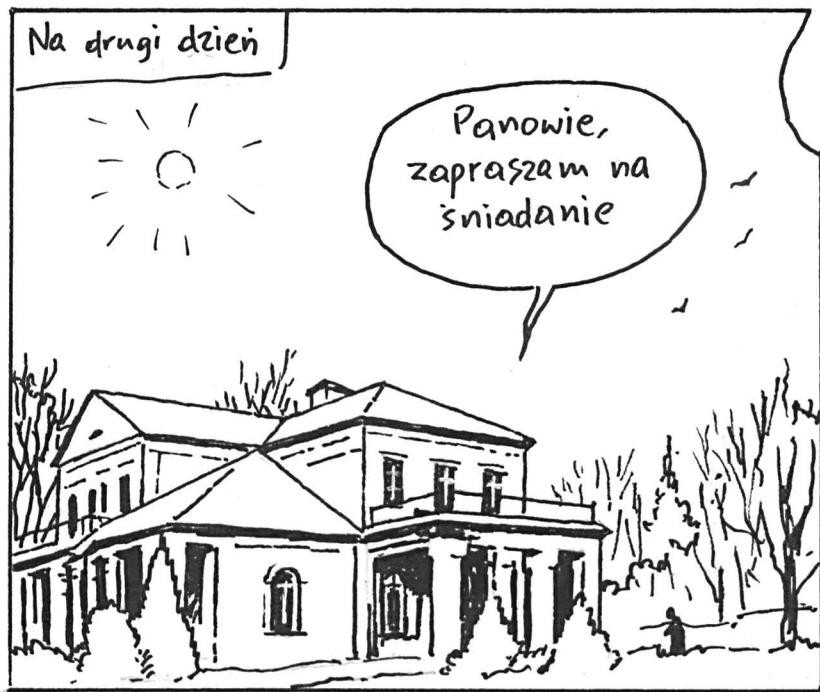
Wołka Nosowska. Majątek ziemski P. Adeli Nostitz-Jackowskiej **

M. SKALIM

14

M. Skalin





W oddziale "Zenona" mogłem wreszcie wziąć na Niemcach odwet za moje męczarnie. Walkę zakończyliśmy 19 I 1945r. po decyzji o rozwiązaniu Armii Krajowej



KONIEC

* "Zenon" - Stefan Wyurykowski, ur. 1916r. zm. 1985, dowódca Oddziału Partyzanckiego 34 Pułku Piechoty AK 9 Podl. Dywizji Piechoty AK

Wiesław Biedrzycki